Aktualności

110 lat minęło…

16/08/2022, dodał: **Magda Polańska**



31 lipca 2022 roku Orkiestra Dęta „Echo Gór" z Kasinki Małej obchodziła jubileusz 110-lecia swego istnienia.

Tę wyjątkową chwilę muzycy wspominać będą przez długi czas. Była to bowiem nie tylko kolejna rocznica powstania zespołu, ale i prawdziwe święto tradycji oraz muzyki utrzymane w rodzinnej atmosferze.

Jubileusz zainicjowano uroczystą Mszą świętą odprawioną w kasinczańskim kościele. W murach świątyni wybrzmiały pieśni religijne, którymi muzycy dziękowali Bogu za opiekę i prosili o błogosławieństwo na kolejne lata. W homilii celebrans, ksiądz proboszcz Tadeusz Dziedzic, podkreślił, jak ważne w dzisiejszych czasach jest to, by nie zatracać w sobie wewnętrznej radości z rzeczy małych i dzielić się nią z bliźnimi. Nawiązał tym do orkiestrantów, którzy od lat gromadzą się bezinteresownie, by wielbić Boga graniem i swą muzyką cieszyć serca ludzi.

Po Eucharystii uczestnicy uroczystości przeszli w uroczystym pochodzie prowadzonym przez „Echo Gór" na plac przyszkolny. W wydarzeniu udział wzięła zaprzyjaźniona z Jubilatką Orkiestra Dęta „Sami Swoi" z Zagródca. Jej członkowie wystąpili z programem artystycznym, po którym, wraz ze Scholą „Jedność", wyśpiewali gromkie życzenia.

Jubileuszowy koncert „Echa Gór” rozpoczął się „Marszem podhalańskim”. Kompozycja Jana Woszczyka wprowadziła gości w podniosły nastrój. Mieli oni okazję nie tylko wysłuchać utworów w wykonaniu zespołu, ale również poznać lepiej jego dzieje. Konferansjerzy poprowadzili słuchaczy drogą początków istnienia orkiestry, jej rozwoju i ważniejszych wydarzeń. Barwna historia „Echa Gór” wpleciona została tematycznie pomiędzy poszczególne utwory. Wspomnienia pierwszych prób i początkowych trudności, odniesienia do pielgrzymek czy też słowa o sukcesach tworzyły z granymi melodiami spójną całość.

Zaprezentowany przez Jubilatkę program ukazał bogaty repertuar orkiestry, a różnorodne utwory – jej wszechstronność. Płynące wówczas ze sceny melodie rozrywkowe, patriotyczne czy też regionalne to dowód na obycie muzyczne „Echa Gór”. Orkiestra od lat bierze udział w uroczystościach państwowych i kościelnych oraz zapewnia oprawę okazjonalnych wydarzeń, stąd może się poszczycić zróżnicowaną i długą listą utworów. Dużym wsparciem w uzupełnianiu braków repertuarowych są członkowie orkiestry – jak niegdyś Kazimierz Lipień, klarnecista „Echa Gór”, aranżował dla zespołu proste melodie ludowe, tak dziś równie ochoczo robi to saksofonista Krzysztof Więcławek. Ponadto ogromne zainteresowanie muzyką wśród członków orkiestry sprawia, że z chęcią szukają oni nowych kompozycji, przez co lista się ciągle wydłuża. Utwory odzwierciedlają upodobania muzyczne orkiestrantów, a program zaprezentowany podczas koncertu ukazał, co im w sercu gra.

Padający rzęsiście deszcz nie odstraszył zebranych. Na koniec koncertu odśpiewali wspólnie życzenia kolejnych stu lat. Wyjątkowej rocznicy winszował również wójt Gminy Mszana Dolna, Bolesław Żaba, który na ręce kapelmistrza złożył podziękowania oraz gratulacje. Życzenia dalszych sukcesów popłynęły z ust przewodniczącego Rady Powiatu Limanowskiego, Józefa Pietrzaka. Ciepłe słowa wygłosiła także radna Aleksandra Kania, która chwaliła orkiestrę za perfekcyjną prezencję.

Podziękowania od „Echa Gór” popłynęły w stronę gości, sympatyków i sponsorów orkiestry. Ich pomoc to nieocenione wsparcie zarówno w organizacji jubileuszu, jak i w realizacji planów zespołu. Dzięki temu zespół może się nieustannie rozwijać.

Nie zabrakło również podziękowań dla kapelmistrzów „Echa Gór”, których tego dnia obecnych było aż trzech. Kwiaty z wyrazami uznania trafiły w ręce aktualnego opiekuna orkiestry, Wojciecha Szczypki, oraz jego poprzedników – Stefana Zborowskiego i Franciszka Leżańskiego. Prowadząc zespół oddali mu część swojego życia i w sposób szczególny przyczynili się do jego rozwoju.

Dużo ciepła wniosła również obecność byłych członków orkiestry. Przybyli, by świętować jubileusz zespołu, z którym przeżyli wiele radosnych chwil. Choć los może człowieka rzucić daleko od Kasinki Małej, to sentyment do orkiestry pozostaje i sprawia, że chce się do niej wracać. W szeregach zespołu grają nierzadko i całe rodziny, a choć między niektórymi nie ma nici pokrewieństwa, to bez wątpienia spaja ich rodzinna atmosfera. Starsi i młodsi grający ramię w ramię i wspólnie spędzający czas to kolejna zasługa orkiestry, która od lat łączy pokolenia.

Jubileusz „Echa Gór” to czas wielu podsumowań i wzruszeń – uroczystość podsumowują muzycy kasinczańskiej Jubilatki. *Chwyta za serce fakt, że jest się częścią dzieła, które trwa od stu dziesięciu lat i dzięki ludziom żywo zainteresowanym muzyką wciąż będzie trwać. Wielu z nas wychowało się w szeregach tego zespołu. To tutaj, pod skrzydłami pana Franka, stawialiśmy pierwsze muzyczne kroki i równolegle powstawały pierwsze fascynacje muzyką. Tutaj też uczyliśmy się, jak pracować w grupie i współdziałać. Tutaj w końcu rodziły się przyjaźnie i trwają nieprzerwanie, dzięki czemu „Echo Gór” bez wahania można nazwać rodziną, w gronie której czujemy się jak w domu.*

Klaudia Gawronek
fot. Ptasim Okiem